

Wstrzymanie ognia, wybory, rozejm? Co czeka Ukrainę?

3 lutego 2025

Wołodymyr Zełenski ocenił zapowiedź rozmów prezydentów Stanów Zjednoczonych i Rosji bez udziału Ukrainy za „bardzo niebezpieczną”. Jego zdaniem to Rosja odmawia rozmów pokojowych z Kijowem, a Władimir Putin postrzega ustępstwa jako przejaw słabości. Zełenski jest przekonany, że Trump mógłby użyć sankcji i kontynuować presję militarną.



W niedawnej wypowiedzi Donald Trump przyznał, że Rosjanie są zainteresowani zawarciem pokoju, a ich dyplomaci już omówili koniec wojny. Mimo to Zełenski uparcie twierdzi, że Ukraina nie może być pominięta w procesie rozmów pokojowych decydujących o przyszłości tego państwa. W udzielonym dla agencji prasowej Associated Press (AP) wywiadzie, Zełenski powiedział: „Oni mogą rozmawiać o swoich relacjach, ale o Ukrainie, bez niej – to niebezpieczne. Uważam, że my przede wszystkim powinniśmy z nim rozmawiać i to jest ważne. Tego zresztą chcą wszyscy w Europie”.

Potwierdził on, że rozmowy, jakie odbył z ekipą Trumpa, były na bardzo ogólnym poziomie, podczas kiedy teraz powinny nastąpić osobiste kontakty poświęcone przygotowaniu planu szczegółowego. Dodał, że relacje amerykańsko-ukraińskie znalazły się w punkcie zwrotnym. Ważnym byłoby więc osobiste spotkanie z Trumpem dla wspólnego znalezienia rozwiązania pokojowego. Ze strony Zełenskiego padła propozycja udziału w rozmowach przedstawicieli USA, Ukrainy, Rosji i Unii Europejskiej. Znany mu termin zakończenia wojny przewidywał jej koniec za około 6 miesięcy, ale szczegóły pozostają nadal niewiadome.

Potwierdzone przez źródła amerykańskie informacje o przekazaniu Ukrainie broni i amunicji przez Izrael, okazały się prezentem, którego nie ma kto wykorzystać, ponieważ do tego poziomu stopniały zasoby ludzkie. Wiele ludzi pozostaje w warunkach przesiedleńczych, gdyż Rosjanie swoimi atakami zniszczyli infrastrukturę. Aktualnie 20% obszaru Ukrainy znajduje się pod kontrolą Rosjan.



Według AP prezydent Trump „zwolni” Zełenskigo z jego dotychczasowej roli w zamian za rozejm. Zobowiązanie do szybkiego zorganizowania wyborów wymagałoby wcześniejszego wstrzymania ognia, o ile Rosja akceptuje te warunki. Keith Kellogg wysłany do rozmów na Ukrainę twierdzi, że wybory są potrzebne dla umocnienia demokracji. Stan wojenny wykluczył wybory w roku 2022. Administracja Trumpa pracuje nad warunkami i planami rozmów z Rosją. Brak jest zaproszeń przedstawicieli Ukrainy do omówienia wyborów na Ukrainie przez administrację amerykańską. Dla Zełenskigo organizacja wyborów byłaby możliwa przy zaistnieniu poważnych gwarancji bezpieczeństwa. O wyborach mówiła wcześniej ekipa Joe Bidena w roku 2023 i 2024. Zełenski upatruje wysokiego prawdopodobieństwa destabilizacji procesu wyborczego przez Rosjan.

Sceptycznie o roli Zełenskigo jako postaci politycznie uprawnionej do reprezentowania Ukrainy i jej mieszkańców wypowiedział się prezydent Władimir Putin. Mandat do sprawowania aktualnej roli wygasł Zełenskiemu już dawno. Ponadto Zełenski musiałby odwołać dekret z roku 2022, w którym zapisano wyraźnie, że wszelkie rozmowy pokojowe z Rosją muszą być blokowane. Strona ukraińska twierdzi, że kwestia wyborów wykorzystywana jest przez Rosję jako element utrudniania taktyki negocjacyjnej. Z wyborami łączy się również prawdopodobieństwo osłabienia władzy Zełenskigo.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net